

Sygn. akt I C 380/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Piszcu

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w P.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powódki K. B. kwotę 10 100 zł (dziesięć tysięcy sto złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.09.2017r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz powódki K. B. kwotę 5 122 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 82,12 złotych tytułem brakującej zaliczki.

Sygn. akt I C 380/18

UZASADNIENIE

K. B. wytoczyła powództwo przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w P. o zapłatę tytułem zadośćuczynienia kwoty 10 100,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 12 stycznia 2017 roku wchodząc do Banku Spółdzielczego w M. Oddziału w P. przy ulicy (...), potknęła się o wystającą ponad poziom wycieraczki metalową ramkę, wskutek czego upadła na drzwi wewnętrzne doznając obrażeń ciała i niszcząc okulary. Wskazała, że po upadku pojechała taksówką do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Powiatowego w P., gdzie rozpoznano złamanie prawej ręki w dwóch miejscach z przemieszczeniem i założono jej gips, który nosiła przez 6 tygodni. Po zdjęciu gipsu poddana została zabiegom rehabilitacyjnym. Leczenie i rehabilitacja trwały do czerwca 2017 roku. Dodała, że skutki przedmiotowego wypadku odczuwa do dnia dzisiejszego.

Powódka wskazała, że w dacie opisanego wyżej zdarzenia Bank Spółdzielczy w M. Oddział w P. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w oparciu o umowę zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. W dniu 18 sierpnia

2017 roku powódka zawiadomiła pozwanego o szkodzie i wystąpiła z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, jednak odmówił wypłaty dochodzonego świadczenia uznając, iż ubezpieczony nie ponosi winy za złe obramowanie wycieraczki, sama zaś wycieraczka została zamontowana zgodnie z przepisami prawa budowlanego i bhp, a następnie odebrana przez inspektora nadzoru budowlanego. Swojego stanowiska pozwany nie zmienił mimo odwołania złożonego przez powódkę.

Powódka wskazała, że żądanie pozwu w zakresie odsetek oparte jest na normie prawnej art. 476 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

Pozwany C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodu zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dacie powstania przedmiotowej szkody udzielał ochrony ubezpieczeniowej Bankowi Spółdzielczemu w M.. Zakwestionował jednak, aby przyczyną upadku powódki była wystająca ponad poziom wycieraczki kratka i aby po stronie Banku istniała odpowiedzialność za powstałą szkodę. Wskazał, że Bank Spółdzielczy w M. prowadzi swoją działalność zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Nie została mu doręczona jakakolwiek decyzja administracyjna, a której wynikałoby, że warunki użytkowania budynku przy ulicy (...) w P. są niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Zdaniem pozwanego powód błędnie zakwalifikował zdarzenie z 12 stycznia 2017 roku jako delikt związany z prowadzeniem działalności przez Bank Spółdzielczy w M. tudzież z zaniechaniem ze strony tegoż Banku. W ocenie pozwanego stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem, któremu uległa powódka. Nie sposób uznać, że do powstania szkody doszło na skutek naruszenia przez Bank przepisów prawa dotyczących użytkowania budynków. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował deklarowany przez powódkę zakres uszczerbku na zdrowiu i w konsekwencji wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 stycznia 2017 roku K. B. wchodząc do Banku Spółdzielczego w M. Oddziału w P. przy ulicy (...), potknęła się o wystającą ponad poziom gumowej wycieraczki metalową ramkę obrzeża zagłębienia wykonanego w posadzce tuż za drzwiami wejściowymi. Wskutek potknięcia upadła, uderzając prawym barkiem w drzwi wewnętrzne znajdujące się naprzeciwko drzwi wejściowych i wspomnianej wycieraczki, i doznała urazu górnej kończyny prawej. Zniszczeniu uległy także jej okulary.

Wewnątrz budynku Banku Spółdzielczego w M. Oddziału w P. przy ulicy (...), tuż przy drzwiach wejściowych umiejscowiona jest gumowa wycieraczka o dziurkowanym wzorze. Włożona jest ona w zagłębienie wykonane w posadzce. Zagłębienie to wykończone jest na obrzeżach metalową ramką, która jest niemal zlicowana z posadzką. Znajdująca się w zagłębieniu gumowa wycieraczka ma niedostateczną grubość. Jedynie w prawym górnym rogu, patrząc na wprost wejścia, wycieraczka licuje się z metalową ramką, natomiast w pozostałych miejscach leży o 0,5 cm poniżej tej ramki. K. B. potknęła się mniej więcej po środku obrzeża zagłębienia.

(dowód: zeznania powódki k. 70-70v; protokół z oględzin miejsca zdarzenia k. 70v; kadry z nagrania monitoringu k. 33-35 i nagranie z monitoringu k. 32 akt szkody o numerze (...); zeznania świadka B. S. k. 66v)

Bezpośrednio po upadku K. B. pojechała do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Powiatowego w P., gdzie rozpoznano podgłowe złamanie kości ramiennej prawej i założono gips na okres 6 tygodni.

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 22 lutego 2017 roku zdjęto gips, fizykalnie nie stwierdzono ruchomości patologicznej w części bliższej kości ramiennej, zaś na podstawie zdjęcia Rtg stwierdzono ustawienie wyjściowe, w trakcie zrostu. Zalecono noszenie ortozy przez 3 tygodnie, fizykoterapię i przyjmowanie leku wspomagającego zrost złamanej kości (O.).

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 15 marca 2017 roku lekarz ortopeda stwierdził dość dobry zakres ruchów barku prawego, czucie prawidłowe, rtg – ustawienie dość dobre, zrost dość dobry i zalecił fizjoterapię oraz kontrolę za 4 tygodnie.

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 12 kwietnia 2017 roku lekarz ortopeda rozpoznał odwodzenie do kąta około 100-110 stopni, bóle przy ruchach rotacyjnych, Rtg – ustawienie i zrost dobry oraz zalecił kontynuowanie rehabilitacji i kontrolę za 5 tygodni.

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 23 maja 2017 roku lekarz ortopeda rozpoznał umiarkowanego stopnia ograniczenie ruchów barku prawego z nieznacznym zanikiem mięśniowym i zalecił fizjoterapię oraz kontrolę za 4 tygodnie.

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 20 czerwca 2017 roku w wywiadzie stwierdzono poprawę po zastosowanym leczeniu, rozpoznano umiarkowanego stopnia zniekształcenie końca bliższego kości ramiennej prawej z ograniczeniem ruchów, zwłaszcza rotacyjnych. Leczenie zakończono.

K. B. odbyła leczenie rehabilitacyjne zgodnie ze wskazanymi wyżej zaleceniami lekarskimi.

W okresie noszenia gipsu K. B. odczuwała dolegliwości bólowe znacznego stopnia. W tym czasie wymagała też pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego przez 3 godziny dziennie.

Ze strony ortopedycznej, na skutek przebytego podgłowego złamania kości ramiennej prawej K. B. doznała 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Następstwem tego urazu jest utrwalone ograniczenie ruchomości stawu barkowego prawego.

(dowód: zeznania świadków B. S. k. 66v i L. B. k. 108-108v; dokumentacja medyczna powódki k. 9-15; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 88-93)

Ze strony psychologicznej, doznany w dniu 12 stycznia 2017 roku uraz nie spowodował u K. B. istotnych dysfunkcji psychicznych czy emocjonalnych. W związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi samopoczucie psychiczne powódki było obniżone, odczuwała ona zależność od innych osób, co wywoływało u niej rozdrażnienie i poczucie niezaradności. Na skutek doznanego urazu pojawiły się u niej obawy przed ponownym potknięciem się i przewróceniem, jednak nie wpływają one w istotny sposób na jej bieżące funkcjonowanie. K. B. funkcjonuje adekwatnie do pełnionych ról społecznych i realizuje wynikające z nich obowiązki, nawiązuje i utrzymuje relacje społeczne.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 99-106)

W dniu 12 stycznia 2017 roku Bank Spółdzielczy w M. Oddział w P. objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z C. (...) Towarzystwem (...) z siedzibą w P.. (okoliczność bezsporna)

Pismem z 18 sierpnia 2017 roku, doręczonym C. (...) Towarzystwu (...) w dniu 22 sierpnia 2017 roku, K. B. zawiadomiła ubezpieczyciela o szkodzie i wystąpiła z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, jednak odmówił wypłaty dochodzonego świadczenia wobec uznania, iż brak jest winy po stronie ubezpieczonego. Po rozpatrzeniu odwołania wniesionego przez poszkodowaną, ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(okoliczności bezsporne, dowód: pismo z 18.08.2017r. k. 12, decyzja z 18.09.2017r. k. 37, odwołanie k. 53 i pismo z 28.11.2017r. k. 57 akt szkody o numerze (...))

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż w dacie przedmiotowego zdarzenia Bank Spółdzielczy w M. Oddział w P. objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...).

Spór koncentrował się na ustaleniu, czy do przedmiotowego zdarzenia i szkody na osobie powódki doszło na skutek zawinonego działania bądź zaniechania ze strony Banku Spółdzielczego w M. Oddziału w P..

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 1332 tj.), właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać i użytkować obiekt w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej.

Przeznaczenie obiektu określa się w pozwoleniu na budowę i zatwierdzonym w nim projekcie budowlanym, na podstawie wniosku składanego przez inwestora. Obiekt powinien być również utrzymywany w należyтым stanie technicznym, czyli w takim stanie sprawności obiektu budowlanego oraz jego instalacji, urządzeń i innych elementów, który nie wymaga żadnych napraw.

Mając powyższe na względzie, ustalenie, że wypadek, któremu uległa powódka, był następstwem zaniechań, za które odpowiadała ubezpieczony u pozwanego Bank Spółdzielczy w M., jako właściciel przedmiotowego budynku, stanowi podstawę uwzględnienia żądań pozwu w oparciu o art. 415 k.c.

W niniejszej sprawie zaszła zatem konieczność rozważenia spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 415 k.c., w myśl którego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Na gruncie powołanego przepisu do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami.

Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem. W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, iż powódka doznała szkody w postaci uszkodzenia ciała – podgłowego złamania kości ramiennej prawej. Sześciotygodniowe unieruchomienie złamanej kończyny w gipsie, a następnie trzytygodniowe noszenie ortozy spowodowało, iż w tym okresie powódka wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. Ponadto kilkukrotne wizyty kontrolne powódki w poradni ortopedycznej, a następnie odbyte leczenie rehabilitacyjne, były dla niej źródłem dodatkowego bólu i stresu. Zatem nie ulega wątpliwości, że szkoda u powódki polegała na odczuwanym cierpieniu zarówno fizycznym, jak i psychicznym.

Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym. Bezprawność zachowania polega zaś na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, czy wreszcie zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 22 września 1986 r., IV CR 279/86). Sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego, jeżeli mając zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny). W przypadku winy nieumyślnej dominuje pogląd, że właściwym kryterium dokonania oceny jest należyta staranność (tak Adam Olejniczak, Komentarz do art. 415 k.c. w Andrzej Kidyba (red), Kodeks Cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania-część ogólna, Lex, 2010). Pojęcie należytej staranności zostało uregulowane w art. 355 § 1 k.c., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Natomiast zgodnie z § 2 należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zauważyć należy, że umiejscowiona tuż za drzwiami wejściowymi do Banku gumowa wycieraczka, umiejscowiona w wykonanym dla niej zagłębieniu w posadzce, ma

niedostateczną grubość. Jedynie w prawym górnym rogu, patrząc na wprost wejścia, wycieraczka licuje się z metalową ramką, natomiast w pozostałych miejscach leży o 0,5 cm poniżej tej ramki. K. B. potknęła się mniej więcej po środku obrzeża zagłębienia, to jest w miejscu, gdzie wycieraczka nie licuje się metalową ramką i posadzką.

Powyższe fakty Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o przeprowadzone w toku niniejszego procesu oględziny miejsca zdarzenia (k. 70v), a także w oparciu o złożone podczas tych oględzin zeznania powódki (k. 70-70v) oraz znajdująca się w aktach szkody dokumentację fotograficzną i nagranie z monitoringu. Powyższe dowody są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu ubezpieczony u pozwanego Bank nie dołożył należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków – w zagłębieniu wykonanym w posadzce z przeznaczeniem na wycieraczkę, zastosował wycieraczkę o niedostatecznej grubości, nie licującą się z metalową ramką obrzeża zagłębienia i z posadzką, co stwarza potencjalne zagrożenie dla korzystających z budynku - co z kolei nosi znamiona zachowania bezprawnego i zawinionego.

Mając na uwadze, że zachowanie Banku pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą jakiej doznała powódka, należy uznać, iż zostały spełnione zawarte w art. 415 k.c. przesłanki odpowiedzialności deliktowej.

Odpowiedzialność za szkody związane z obrażeniami powódki ponosi także pozwane Towarzystwo (...) jako ubezpieczyciel właściciela. Jego odpowiedzialność wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność ta oparta jest na kontrakcie - umowie i wynika z treści art. 822 k.c.

Obowiązek naprawienia szkody na osobie dotyczy zarówno szkody o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym.

Powódka domagała się kompensacji szkody niemajątkowej, żądając zadośćuczynienia za doznaną w wyniku zdarzenia z 12 stycznia 2017 roku krzywdę. Podstawą prawną dla takiego roszczenia stanowi przepis art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c., który przewiduje, iż w wypadku m.in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok SN z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00, Legalis). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok SN z 16.04.2002r., V CKN 1010/00, Legalis).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok SN z 03.05.2019r., I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok SN z 16.07.1997r., II CKN 273/97, Legalis).

W ocenie Sądu kwota 10 100,00 złotych jako zadośćuczynienie za doznaną przez K. B. krzywdę jest optymalna i uwzględnia wszystkie kryteria brane pod uwagę przy ustalaniu jej wysokości, a zatem określony uszczerbek na zdrowiu, uszkodzenie ciała, którego doznała powódka, przebieg leczenia, czas trwania leczenia i rekonwalescencji oraz następstwa wypadku.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii A. M. w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził jednoznacznie, że na skutek doznanego w przedmiotowym wypadku urazu, powódka doznała 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Następstwem tego urazu jest bowiem utrwalone ograniczenie ruchomości barku prawego. Jednocześnie biegły zaznaczył, że zastosowane wobec powódki leczenie zostało zakończone oraz, że okresie leczenia powódka odczuwała dolegliwości bólowe znacznego stopnia, zaś w okresie noszenia gipsu wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego w wymiarze 3 godzin dziennie (k. 88-93).

Fakt wymagania przez powódkę pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego w okresie noszenia gipsu i ortezy potwierdzili również przesłuchani w sprawie świadkowie, B. S. i L. B., których zeznania Sąd ocenił jako wiarygodne, bowiem są one logiczne, wzajemnie się uzupełniają i korelują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Biegła sądowa z zakresu psychologii, M. S., w sporządzonej przez siebie opinii stwierdziła natomiast, że doznany w dniu 12 stycznia 2017 roku uraz nie spowodował u powódki istotnych dysfunkcji psychicznych czy emocjonalnych. W związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi samopoczucie psychiczne powódki było obniżone, odczuwała ona zależność od innych osób, co wywoływało u niej rozdrażnienie i poczucie niezaradności. Na skutek doznanego urazu pojawiły się u niej obawy przed ponownym potknięciem się i przewróceniem, jednak nie wpływają one w istotny sposób na jej bieżące funkcjonowanie. (k. 99-106)

Sąd w pełni podziela opinie biegłych sądowych, bowiem spełniały one stawiane im wymogi, odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadały w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. W szczególności biegli przy wydawaniu opinii dysponowali dokumentacją lekarską powódki, jak również przeprowadzili stosowne badanie przedmiotowe.

Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w orzeczonej wysokości uwzględnia stopień cierpień fizycznych i psychicznych powódki, a więc rozmiar doznanej krzywdy oraz czas trwania cierpień i zaistniałe powikłania. Dlatego nie może być uznane jako nadmierne. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10 100,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty.

Odsetki od powyższej kwoty Sąd zasądził w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.). Pozwany zawiadomienie o szkodzie otrzymał 22 sierpnia 2017 roku, tym samym roszczenie powódki o zadośćuczynienie stało się wymagalne po upływie 30 dni, a zatem w dniu 21 września 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepisy § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz art. 98

k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W tym przypadku jest to kwota 3 600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17,00 złotych tytułem zwrotu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 505,00 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 1000,00 złotych tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej przez powódkę na poczet wynagrodzeń powołanych w sprawie biegłych sądowych. Łącznie 5 122,00 złotych.

Łączny koszt wynagrodzeń biegłych sądowych wyniósł 1 082,12 złotych i do wysokości 82,12 złotych tymczasowo pokryty został ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Dlatego też, mając na uwadze wynik sprawy, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku kwotę po 82,12 złotych.